

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**
(NR 196)
z dnia 7 lutego 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 196)

7 lutego 2023 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Kacpra Płażyńskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

I. informację na temat sprawozdania rocznego Europejskiego Trybunału Obrachunkowego dotyczącego wykonania budżetu Unii Europejskiej w 2021 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Opiola** członek Europejskiego Trybunału Obrachunkowego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Aleksandra Rhein** – specjalista ds. kontaktów zagranicznych w BSM.

Przewodniczący poseł **Kacper Płażyński (PiS)**:

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Szanowni państwo, niedużo nas, bo jest Komisja Finansów Publicznych i chyba z tego względu. Tak, dlatego wszystko nam się dzisiaj pokryło.

Szanowni państwo, dzisiaj w porządku mamy sprawozdanie roczne Europejskiego Trybunału Obrachunkowego. To jest jedyny punkt naszego posiedzenia. Witam naszych gości, pana Marka Opiolę, członka ETO, któremu przekazuję w tej sprawie głos. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Członek Europejskiego Trybunału Obrachunkowego **Marek Opiola**:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, naszym, można powiedzieć, zwyczajem w tej kadencji Sejmu chcieliśmy państwu przedstawić sprawozdanie roczne z wykonania budżetu UE wykonane przez ETO za rok 2021. Sprawozdanie to zostało opublikowane 13 października ubiegłego roku. Chciałem państwu w mojej prezentacji – mam nadzieję, że krótkiej – przedstawić wyniki tego sprawozdania. Jak będą pytania, to oczywiście jestem do państwa dyspozycji.

Przechodząc do najważniejszych kwestii, może najpierw słowem wprowadzenia, chciałbym przekazać kilka podstawowych informacji na temat budżetu UE. Roczny budżet UE jest przyjmowany przez Parlament Europejski i Radę w oparciu o długoterminowe ramy budżetowe uzgodnione na okres kilku lat, które są określane mianem wieloletnich ram finansowych.

Ostateczną odpowiedzialność za prawidłowe wykonanie budżetu ponosi Komisja. W 2021 r. poniesione wydatki wyniosły łącznie 181,5 mld euro. Po uwzględnieniu wydatków z RRF płatności UE wyniosły w 2021 r. łącznie 228,0 mld euro. Średnio wydatki UE odpowiadały 1,3% łącznego dochodu narodowego brutto 27 państw członkowskich. Bilans wpłat i wypłat jest dla Polski korzystny, a saldo przepływów finansowych wyniosło około 11,5 mld euro.

Na tym slajdzie widzą państwo, jakie w 2021 r. było saldo przepływów finansowych pomiędzy Unią a Polską. Transfery do Polski wyniosły niemal 18,5 mld euro, a do unijnego budżetu dokładaliśmy się, płacąc składkę w wysokości około 7 mld euro. Polska jest beneficjentem netto unijnego budżetu nie tylko w badanym roku, ale w całym dotychczasowym okresie członkostwa w UE.

Europejski Trybunał Obrachunkowy jako niezależny zewnętrzny kontroler UE jest zobowiązany przez traktat do kontrolowania rozliczeń wszystkich dochodów i wydatków

Unii oraz wszelkich jej organów. Najważniejszym produktem Trybunału jest sprawozdanie, które państwu przedstawiam, dotyczące wykonania budżetu UE za dany rok, które stanowi główny wkład w procedurę udzielania Komisji Europejskiej absolutorium z wykonania budżetu UE przez Parlament Europejski i Radę.

Ogólnie rzecz ujmując, kontrolerzy stwierdzili, że sprawozdanie finansowe UE za rok budżetowy 2021 daje prawdziwy i rzetelny obraz sytuacji, a w dochodach nie stwierdzono nieprawidłowości, lecz w płatnościach nadal występuje zbyt duża liczba błędów, stąd w odniesieniu do nich wydano opinię negatywną. Trybunał zwrócił również uwagę na zagrożenia związane z wykorzystaniem środków unijnych udostępnianych w reakcji na kryzys wywołany przez pandemię i wojnę w Ukrainie.

Po raz pierwszy w sprawozdaniu zamieszczono odrębną opinię dotyczącą tymczasowego narzędzia UE na rzecz odbudowy – Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności, tak zwane RRF. Oceniono, że wydatki poniesione w ramach tego instrumentu były legalne i prawidłowe.

Teraz pozwolę sobie przejść do szczegółów. Ogólnie rzecz biorąc, szacowany poziom błędu w wydatkach z budżetu UE za rok 2021 był istotny i wyniósł 3,0%, w porównaniu do roku 2020 r., kiedy był 2,7%. Pragnę przypomnieć, że szacowany poziom błędu nie jest miarą nadużyć finansowych, braku wydajności czy marnotrawstwa. Jest to szacunkowa kwota pieniędzy, która nie została wykorzystana zgodnie z przepisami unijnymi i krajowymi, a tym samym nie powinna była zostać wypłacona z budżetu UE.

Podobnie jak w trzech wcześniejszych latach kontrolerzy sformułowali wniosek, że w wydatkach obarczonych wysokim ryzykiem błędy mają charakter rozległy. W analizie ryzyka Trybunał wskazuje jako obciążone wysokim ryzykiem błędu te wydatki UE, w przypadku których beneficjenci muszą często przestrzegać skomplikowanych przepisów przy składaniu wniosków o zwrot poniesionych kosztów. Odsetek wydatków obarczonych wysokim ryzykiem błędu w skontrolowanej populacji jeszcze bardziej zwiększył się i osiągnął istotny poziom 63,2% w porównaniu do roku 2020, kiedy było to 59%. Trybunał oszacował, że w 2021 r. poziom błędu w tej części skontrolowanej populacji wyniósł 4,7% w porównaniu do 2020 r., kiedy to było 4,0%. Tak jak w trzech poprzednich latach błąd ma charakter rozległy, w związku z czym Trybunał wydaje negatywną opinię na temat wydatków z budżetu UE.

Jak wspomniałem, Trybunał odnotowuje prawidłowość wskazującą, że kategorie wydatków wiążą się z różnymi rodzajami ryzyka.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Przepraszam, czyli w poprzednich latach też była negatywna ocena, tak?

Członek ETO Marek Opiola:

Tak.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Czyli od kiedy jest negatywna?

Członek ETO Marek Opiola:

Prawdę mówiąc...

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Od zawsze?

Członek ETO Marek Opiola:

W 2017 r. mamy 47% wysokie ryzyko, niskie ryzyko – 53%. Kształtuje się jakby na tym samym poziomie. To są kwestie, które też poruszamy w naszych rekomendacjach. Wiążą się z tym, żeby po prostu procedury, o których wspomniałem, były bardziej upraszczane, bo wychodzi na to, że beneficjenci źle rozliczają i z tego wynika poziom błędu. Dlatego to utrzymuje się na tym samym poziomie. W ubiegłym roku było trochę mniej, dlatego że była pandemia i zupełnie inaczej to wszystko funkcjonowało. Mówię o 2020 r. oczywiście. Staramy się na to też zwracać mocno uwagę Komisji, która w tym zakresie pracuje i opracowuje swoje rozwiązania.

I tak, wracając do tego slajdu, płatności dokonywane na zasadzie zwrotu kosztów są obciążone wysokim ryzykiem. W ich przypadku UE zwraca koszty kwalifikowalne poniesione w związku z realizacją kwalifikowalnych działań. Są objęte bardziej złożonymi zasadami. Obejmują one m.in. projekty badawcze, w ramach działu „Konkurencyjność”, oraz inwestycje na rzecz rozwoju regionalnego i rozwoju obszarów wiejskich, w działach „Spójność” i „Zasoby naturalne”. Widzimy je po lewej stronie slajdu.

Sytuacja wygląda inaczej, jeśli przyglądamy się płatnościom opartym głównie na uprawnieniach. Są one obciążone mniejszym ryzykiem i uzależnione od spełnienia przez beneficjentów określonych, mniej skomplikowanych warunków. Należą do nich na przykład stypendia dla studentów i stypendia badawcze w ramach działu „Konkurencyjność”, pomoc bezpośrednia dla rolników w ramach działu „Zasoby naturalne” czy wynagrodzenia dla pracowników UE – dział „Administracja”.

Na dole slajdu widzimy szacowane poziomy błędów w działach WRF dotyczące jednolitego rynku, spójności i zasobów naturalnych. Najwyższy poziom szacowanego błędu jest w dziale „Jednolity rynek”, następnie w „Spójności”, a na końcu w dziale „Zasoby naturalne”. Wiąże się to z faktem, że dział „Zasoby naturalne” obejmuje wspólną politykę rolną, której dużą część stanowi pierwszy filar, a zatem płatności oparte na uprawnieniach. Jak właśnie wspomniałem, są to wydatki niskiego ryzyka, co powoduje, że całkowity poziom błędów dla tego działu WRF plasuje się na poziomie zbliżonym do progu istotności. Próg istotności to jest 2%.

Na kolejnym slajdzie widzimy państwa płatności z budżetu UE. W 2021 r. największy udział w populacji wydatków z budżetu UE objętych kontrolą Trybunału miały kolejno działy „Zasoby naturalne i środowisko” – prawie 40%, „Spójność, odporność i wartości” – prawie 34% i „Jednolity rynek, innowacje i gospodarka cyfrowa” – 10,0%. Populacja wydatków z WRF z kolei obejmowała pojedynczą płatność na kwotę 11,5 mld euro dokonaną w 2021 r. na rzecz jednego państwa członkowskiego, tj. Hiszpanii.

Na koniec 2021 r. zobowiązania pozostające do spłaty wyniosły 341,6 mld euro: 251,7 mld euro z tej kwoty przypadło na budżet UE i prawie 90 mld euro – na NGEU. Wysokość zobowiązań pozostających do spłaty z budżetu UE znacznie spadła w porównaniu z rekordową kwotą 303,2 mld euro na koniec 2020 r. Przyczyną tego spadku było przede wszystkim opóźnione rozpoczęcie wdrażania funduszy objętych zarządzaniem dzielonym z WRF na lata 2021–2027. Niemniej po uwzględnieniu zobowiązań pozostających do spłaty w ramach NGEU łączna kwota takich zobowiązań osiągnęła rekordowy poziom.

Tymczasowy instrument Next Generation EU został uruchomiony w czerwcu 2021 r. wraz z wejściem w życie nowej decyzji w sprawie zasobów własnych zatwierdzającej zaciąganie odnośnych pożyczek. Komisja może zaciągać zobowiązania na środki w ramach tego instrumentu do 31 grudnia 2023 r. i dokonywać płatności do 31 grudnia 2026 r.

W tym miejscu pragnę też dodać, że na podstawie najnowszych dostępnych szacunków Komisji z 2021 r. Trybunał przewiduje, że łączna kwota zobowiązań pozostających do spłaty, pochodzących zarówno z budżetu UE, jak i Next Generation EU, wzrośnie w 2023 r. do 460 mld euro, po czym powinna zacząć maleć. Płatności z Next Generation EU muszą zostać zrealizowane do końca 2026 r. Środki niewypłacone do końca 2026 r. zostaną umorzone.

W przedstawionych szacunkach nie została uwzględniona niepewność, którą spowodowała agresja Rosji na Ukrainę dokonana 24 lutego 2022 r.

W 2021 r. państwa członkowskie nadal wykorzystywały środki z europejskich funduszy strukturalnych i inwestycyjnych objętych WRF na lata 2014–2020. Zgodnie ze stanem na koniec 2021 r. skumulowana kwota płatności na rzecz programów operacyjnych realizowanych z funduszy ESI na lata 2014–2020 wyniosła 331,1 mld euro z łącznej kwoty 492 mld euro, czyli 67%. Pozostała kwota 160,9 mld euro powinna zostać wypłacona do czasu zamknięcia programów, tj. do końca 2025 r., a niewykorzystane do tego czasu środki – umorzone, przy czym wyjątek stanowi EFRROW, który zostanie zamknięty w 2027 r. Powyższa kwota stanowi większość sięgającej 251,7 mld euro kwoty zobowiązań pozostających do spłaty w budżecie UE na koniec 2021 r.

Jak widzimy na slajdzie, skumulowany wskaźnik absorpcji środków z funduszy ESI różni się znacznie między poszczególnymi państwami członkowskimi. Polsce do wyko-

rzystania zostało 26% środków, aczkolwiek, biorąc pod uwagę poziom alokacji, to dość znacząca kwota.

Główne ustalenia. Kontrolerzy ostrzegają też przed ryzykiem, jakie dla budżetu UE stanowi wojna w Ukrainie ze względu na gwarancje, którymi UE objęła pożyczki udzielone państwom trzecim. Według stanu na koniec 2021 r. nominalna kwota pozostających do spłaty pożyczek zaciągniętych przez Ukrainę wynosiła 4,7 mld euro. Zostały one zaciągnięte w ramach różnych programów UE. Ukraina otrzymała również pożyczki z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, które opiewają na 2,1 mld euro i są objęte gwarancjami UE.

W tym kontekście Trybunał zalecił Komisji baczniejsze monitorowanie wzrostu ryzyka, jeśli chodzi o konieczność pokrycia z budżetu UE zobowiązań warunkowych w związku z agresją Rosji na Ukrainę, i w razie potrzeby podjęcie odpowiednich działań, tak aby narzędzia ograniczające ryzyko nadal zapewniały dostateczną zdolność do wywiązania się z tych zobowiązań.

Teraz przedstawię państwu poszczególne rozdziały, oczywiście w skróconej formie. I tak rozdział „Dochody”. W ramach niniejszego rozdziału sprawozdania rocznego, którego jestem sprawozdawcą, Trybunał skontrolował dochody w budżecie UE, z których finansowane są wydatki Unii. Na slajdzie widzimy, Wysoka Komisjo, strukturę dochodów za rok 2021.

Trybunał badał próbę transakcji po stronie dochodów oraz kluczowe systemy kontroli stosowane do gospodarowania zasobami własnymi przez Komisję Europejską oraz wybrane państwa członkowskie. W 2022 r. odwiedziliśmy z kontrolą Irlandię, Włochy raz Szwecję.

Zbadane przez Trybunał systemy związane z dochodami były ogólnie skuteczne. Ze względu na utrzymujące się uchybienia Trybunał ocenił jednak jako częściowo skuteczne kluczowe mechanizmy kontroli wewnętrznej w zakresie tradycyjnych zasobów własnych w niektórych państwach członkowskich oraz zarządzanie przez Komisję zastrzeżeniami dotyczącymi VAT i punktami otwartymi w zakresie tradycyjnych zasobów własnych.

Trybunał stwierdził ponadto opóźnienia w realizacji szeregu działań przewidzianych w planie działań Komisji na rzecz unii celnej, które mają przyczynić się do ograniczenia luki w należnościach celnych. Uchybienie to nie ma jednak wpływu na opinię pokontrolną Trybunału na temat dochodów, ponieważ nie dotyczy transakcji leżących u podstaw rozliczeń, lecz ryzyka niekompletności tradycyjnych zasobów własnych.

Kolejny rozdział: „Spójność, odporność i wartości”. Przypominam, że wydatki w ramach działu „Spójność, odporność i wartości” mają na celu zmniejszanie dysproporcji w poziomach rozwoju między różnymi państwami członkowskimi i regionami UE oraz wspieranie i ochronę wartości UE, a tym samym zwiększanie jej odporności na obecne i przyszłe wyzwania. Trybunał kontroluje wydatki po ich zatwierdzeniu przez Komisję.

Kontrolą Trybunału w tym obszarze za 2021 r. objęto 243 transakcje z łącznym poziomem wydatkowania w kwocie prawie 48 mld euro. Trybunał wykrył i skwantyfikował 30 błędów. Biorąc pod uwagę 56 błędów wykrytych wcześniej przez instytucje audytowe i korekty nałożone przez organy państw członkowskich wdrażające programy, o całkowitej wartości 458 mln euro w obu okresach programowania łącznie, Trybunał szacuje, że poziom błędu wynosi 3,6%.

Największy udział w oszacowanym przez Trybunał poziomie błędu miały błędy dotyczące projektów i kosztów niekwalifikowalnych, naruszeń zasad rynku wewnętrznego, a w szczególności nieprzestrzegania zasad pomocy państwa, oraz braku podstawowych dokumentów poświadczających. Głównym czynnikiem, który przyczynia się do szacowanego poziomu błędu, jest nieefektywny proces decyzyjny w instytucjach zarządzających, przykładowo jeśli chodzi o zatwierdzanie niekwalifikowalnych projektów lub pomocy państwa niezgodnej z prawem. Trybunał zaobserwował też, że instytucje audytowe informują o stosunkowo niskich poziomach tego rodzaju błędów. Liczba i wpływ wykrytych błędów wskazują na to, że obecnie stosowane systemy kontroli nie ograniczają jeszcze w dostatecznym stopniu wysokiego poziomu nieodłącznego ryzyka wystąpienia błędów w tym obszarze. Uwaga ta odnosi się w szczególności do instytucji zarządzają-

cych i pośredniczących, których weryfikacje są wciąż częściowo nieskuteczne, jeśli chodzi o wykrywanie nieprawidłowości w wydatkach zadeklarowanych przez beneficjentów lub zapobieganie im.

Rozdział „Zasoby naturalne i środowisko”. Ten obszar wydatków obejmuje wspólną politykę rolną, wspólną politykę rybołówstwa, a także część wydatków UE przeznaczonych na środowisko naturalne i działania w dziedzinie klimatu. W dziale „Zasoby naturalne i środowisko” 97% wydatków przypada na wspólną politykę rolną. W 2021 r. kontrolą w tym dziale objęto wydatki na kwotę 56,6 mld euro.

Na podstawie skwantyfikowanych błędów i innych dowodów uzyskanych za pośrednictwem systemu kontroli Trybunał ustalił, że poziom błędu w dziale „Zasoby naturalne i środowisko” jest zbliżony do progu istotności. Wyniki prac Trybunału wskazują, że podobnie jak w poprzednich latach w przypadku płatności bezpośrednich, które są oparte w dużej mierze na zadeklarowanej przez rolników powierzchni gruntów rolnych i stanowią 67% wydatków w dziale „Zasoby naturalne i środowisko”, poziom błędu znajdował się poniżej progu istotności. Jednocześnie wyniki te wskazują, że ogółem w pozostałych obszarach – rozwój obszarów wiejskich, środki rynkowe, rybołówstwo, środowisko naturalne i działania w dziedzinie klimatu – na które przypada 33% wydatków w tym dziale WRF, wystąpił istotny poziom błędu.

Kolejny slajd, który chciałem państwu przedstawić – pierwszy raz nasza kontrola objęła nowy instrument, czyli RRF, czyli Instrument na rzecz Odbudowy i Zwiększenia Odporności. W polskiej terminologii ten instrument się nazywa „Krajowy plan odbudowy”. Jest to główny element unijnego pakietu Next Generation EU o łącznej wartości 800 mld euro, który ma przyczynić się do złagodzenia skutków gospodarczych pandemii i pomóc w powrocie na drogę zrównoważonego wzrostu gospodarczego. W odróżnieniu od wydatków z budżetu UE, które są dokonywane na zasadzie zwrotu kosztów i po spełnieniu pewnych warunków, w przypadku RRF państwa członkowskie otrzymują środki finansowe po osiągnięciu wcześniej uzgodnionych kamieni milowych lub wartości docelowych.

Powyżej zaprezentowano dotacje z RRF w rozbiciu na państwa członkowskie – wypłaty finansowania w 2021 r. i pozostałe przydzielone środki tylko dla tych państw, których krajowe plany odbudowy zostały zatwierdzone według stanu na 31 grudnia 2021 r. Jednocześnie wypłaty na rzecz Luksemburga i Malty nie są widoczne ze względu na niskie kwoty. Irlandia nie wniosowała o płatność zaliczkową, a Finlandia otrzymała ją dopiero w styczniu 2022 r.

Główne ustalenia. Na koniec 2021 r. zobowiązania ze środków NGEU sięgnęły 143,5 mld euro. Płatności, w tym płatności zaliczkowe, wyniosły ponad 53,6 mld euro i objęły pojedynczą płatność na rzecz jednego państwa członkowskiego – Hiszpanii.

W 2021 r. dokonano tylko jednej płatności z RRF – na rzecz Hiszpanii. Kontrolerzy ustalili, że jeden z 52 kamieni milowych uwzględnionych we wniosku o płatność przedłożonym przez Hiszpanię nie został w pełni osiągnięty, ale nie uznali związanego z tym wpływu za istotny. Stwierdzili jednak uchybienia w przeprowadzonej przez Komisję ocenie kamieni milowych i wezwali do usprawnienia tego rodzaju ocen w przyszłości.

Odpowiadając na pytanie, jaki to był kamień milowy, to kamień milowy dotyczył reformy, która miała na celu zmianę ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych w celu zwiększenia wkładu tego podatku we wsparcie wydatków publicznych, a także uproszczenia zwolnień i odliczeń w celu zapewnienia minimalnej stawki 15% dla podatników. Z drugiej strony zwolnienie dywidend i zysków kapitałowych wygenerowanych w związku z posiadaniem udziałów w spółkach zależnych, zarówno będących rezydentami, jak i nierezydentami na terytorium Hiszpanii, zmniejsza się o 5%.

Komisja odpowiednio oceniła element dotyczący ograniczenia zwolnień dywidend oraz zysków kapitałowych. Nie oceniła jednak elementu reformy dotyczącego minimalnej stawki 15%.

Trybunał zgłosił do Europejskiego Urzędu ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych (OLAF) 15 przypadków podejrzenia nadużycia finansowego, które wykrył w 2021 r. W 2020 r. – to była liczba 6. W pięciu sprawach OLAF wszczął już dochodzenie. O jednym z tych przypadków Trybunał poinformował jednocześnie Prokuraturę Europejską.

I to by był koniec mojej prezentacji. Jestem gotowy na pytania, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie dyrektorze.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Bardzo proszę, panie pośle. Pan poseł Czerniak.

Poseł Jacek Czerniak (Lewica):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, na slajdzie dotyczącym Polski w 2021 r. wystąpiła taka pozycja „niewykorzystane środki zwrócone do budżetu UE”. Oczywiście można powiedzieć, że to kwota bardzo minimalna, ale chciałbym zapytać, jeżeli ma pan taką wiedzę, jakie były powody niewykorzystania tych środków. Co spowodowało, że te środki wróciły do budżetu unijnego?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Proszę, panie dyrektorze.

Członek ETO Marek Opiola:

Panie pośle, odpowiadając na to pytanie, musiałbym dokładnie zrobić kwerendę tych wszystkich transakcji, o których pan wspomniał. Żeby odpowiedzieć panu precyzyjnie, to udzielimy panu odpowiedzi na piśmie, bo dzisiaj, w tym momencie mogę mówić o przykładach wykrytego błędu w Polsce – na takie pytanie jesteśmy przygotowani, ale w przypadku zwróconych środków odpowiemy na piśmie przez sekretariat pana przewodniczącego, jak będziemy przygotowani.

Dziękuję.

Poseł Jacek Czerniak (Lewica):

Jeśli mogę, to żeby ta odpowiedź była w miarę ogólna, nie szczegółowa, żeby to nie był jakiś elaborat. Chciałbym poznać przyczyny czy genezę niewykorzystania tych środków. Po prostu jeżeli ideałem jest 100% wykorzystania, to na pewno jakieś powody zaistniały, żeby ewentualnie je wyeliminować.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie dyrektorze, mnie zaciekał wątek już kolejnego roku, kiedy wydajecie państwo negatywną opinię wobec środków generalnie wykorzystywanych przez państwa członków UE. Rozumiem, że państwo przedstawicie jakieś rekomendacje, później, tak jak wspomniał pan dyrektor, przesyłacie je do Komisji, ale z tej tabelki, którą pan zaprezentował, wynika, że mimo przedstawiania tych rekomendacji procentowa ilość środków wydatkowanych w sposób nienależny rośnie, a nie maleje. W związku z tym jak mamy to rozumieć? Czy to znaczy, że państwa rekomendacje są nietrafione, czy nie są brane pod uwagę przez Komisję Europejską? Kto nie odrabia lekcji, panie dyrektorze?

Członek ETO Marek Opiola:

Panie przewodniczący, to bardzo trudne pytanie, dlatego że pan poruszył dwie najważniejsze kwestie, czyli właśnie poziom błędu, czyli to, co Trybunał określa jako wysokie ryzyko, i tu rzeczywiście na tym slajdzie, który jest slajdem numer 5, jeśli możemy do niego wrócić, widzimy, że wysokie ryzyko, czyli tam, gdzie Trybunał stwierdza, że może zaistnieć sytuacja, która doprowadza do tego, że środki unijne są źle wygospodarowane, od roku 2017 rośnie. Mówię tylko o wysokim ryzyku. W związku z tym, odpowiadając na to pytanie tylko częściowo, czy nasze rekomendacje są nietrafione – specyfika Trybunału polega na tym, że my robimy ewaluację naszych rekomendacji co trzy lata i sprawdzamy, czy te wszystkie rzeczy w ramach naszych kontroli są wdrożone i czy są realizowane na przykład przez Komisję czy przez instytucje Komisji podległe, czy też przez państwa członkowskie. Tutaj mamy wysoki odsetek.

Nie mam teraz tego slajdu, ale jeśli dobrze pamiętam, to nasze rekomendacje są realizowane w granicach 97%. Ale tak jak to bywa w budżecie i tak jak to bywa przy takich ogromnych kwotach i przy 27 państwach członkowskich, trudno jest wyeliminować to wysokie ryzyko. W kolejnej kategorii, która jest zawarta w tym slajdzie, czyli niskie

ryzyko, gdzie startowaliśmy od 2017 r., jak tu można zauważyć, niskie ryzyko to było 53%, do 2021 r. to spadło do 37%. W związku z tym widzimy jakby znaczącą poprawę. Na podstawie tego faktu możemy sobie udzielić odpowiedzi. Ale tak, patrzymy na to uważnie, zwracamy na to uwagę Komisji i z każdym rokiem bacznie badamy te transakcje, tak żeby właśnie wyeliminować zarówno wysokie ryzyko, jak i niskie ryzyko. Przy takim budżecie, jak państwu przedstawiałem na samym początku, ETO przy swoich możliwościach bada poszczególne transakcje. Tak jak to przytoczyłem przy wcześniejszym slajdzie, to są 243 transakcje na poszczególne kwoty, w związku z tym prawdopodobnie nie jesteśmy w stanie wszystkiego zobaczyć. Patrzymy na to w sposób horyzontalny, w związku z tym nasza praca polega na patrzeniu, w których sektorach, w których działach budżetu możemy zobaczyć to wysokie czy też niskie ryzyko i określić poziom błędu. Tak jak na tym slajdzie nasz poziom błędu jest określony na 2%. Obecnie, w 2021 r., poziom błędu jest oszacowany przez Trybunał na poziomie 3%. Ale to jest właśnie dysproporcja pomiędzy 2,2 a 3,8, bo to jest statystyka. W związku z tym tak to wygląda.

Odpowiadając na główne pytanie pana przewodniczącego, wydaje mi się, że nasze rekomendacje...

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panowie, przepraszam, ale zaczynam słabo słyszeć pana dyrektora, więc gdybym mógł prosić o uspokojenie dyskusji.

Członek ETO Marek Opiola:

Kończąc, wydaje mi się, że nasza praca i współpraca z Komisją i z państwami członkowskimi jest dobra.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

OK. Panie dyrektorze, pozwolę sobie dopytać, bo wątek ciekawy, a nie wiem, czy dobrze zrozumiałem. To są środki, które państwa otrzymują, mimo że ostatecznie tak naprawdę nie powinny, bo się nie kwalifikują do tego, żeby takie subsydiowanie utrzymać, tak? Dobrze rozumiem?

Członek ETO Marek Opiola:

Nie, panie przewodniczący. To zupełnie inaczej wygląda. To są środki, które już są przekazane z budżetu unijnego – i my robimy kontrolę post factum. To nie jest tak, że my przewidujemy, że te środki będą źle wykorzystane. My badamy te transakcje już po wydatkowaniu. To jest kontrola post factum.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

I po takiej kontroli, kiedy już zauważycie, że konkretne kwoty wydatkowane są w sposób niewłaściwy, to jaki później jest porządek, jaka procedura? Czy państwa są zobowiązane do zwrotu tych środków, czy uwzględnia się to w następnej perspektywie finansowej?

Członek ETO Marek Opiola:

Panie przewodniczący, to wygląda w ten sposób, że jeżeli zauważymy, że transakcja jest niewłaściwa, i zauważymy, że mamy błąd, i jeszcze pytanie, czy ten błąd wpływa na istotność tego budżetu i w tym momencie czy to jest błąd kwantyfikowalny. Jeżeli mówimy o błędzie kwantyfikowalnym, czyli takim, który uważamy, że jest bardzo ważny, przekazujemy tę informację do Komisji. Komisja ma wprowadzić swoje procedury i ona to już uwzględnia w przyszłości i wykonuje odpowiednie procedury. Jeżeli zauważymy – i tu jest właśnie ten przedostatni slajd – że transakcja była obarczona złamaniem prawa, to przekazujemy sprawę do OLAF. W tym roku, za 2021 r., to było 15 przypadków, w 2020 r. to było 6 przypadków, co do których wysłaliśmy sprawę. W tym roku, za 2021 r., OLAF wszczął 5 dochodzeń. Jeżeli zauważymy, że sprawa jest wynikająca poza zakres OLAF, przekazujemy sprawę, tak jak tu jest na tym slajdzie, do Prokuratury Europejskiej. Tak to wygląda.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Albo do krajowej, jeżeli państwo nie jest w europejskiej, tak?

Członek ETO Marek Opiola:

W tym przypadku nie mamy żadnego przekazania do prokuratury krajowej, tylko, tak jak powiedziałem, do OLAF lub do Prokuratury Europejskiej.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

A jeżeli państwo nie jest w Prokuraturze Europejskiej, to państwo nie macie w procedurach powiadomić krajowej, która wykonuje wszystkie zadania europejskie? Nie ma obowiązku uczestniczenia w Prokuraturze Europejskiej. Nie rozumiem tego.

Członek ETO Marek Opiola:

Panie przewodniczący, nie wszystkie kraje są członkami Prokuratury Europejskiej. Polska ma ku temu swoje powody, Szwecja tak samo ma określone powody i nie uczestniczy. My przekazujemy to do Komisji, a Komisja podejmuje decyzję. Jeżeli uważa, że jest taka potrzeba, to prowadzi swoje działania. Gdyby była sprawa przekazana do prokuratury krajowej, to byłaby na tym slajdzie. Nie ma takiego przypadku, w związku z tym nie przekazujemy takich spraw.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie dyrektorze, bo widzę tu pewne niezrozumienie tej procedury. Jednak wydaje się, że każde z państw członkowskich ma prawo wiedzieć, jeżeli coś się dzieje niedobrego, i być o tym powiadomione nie na zasadzie widzimisię Komisji Europejskiej, tylko po prostu z automatu, w związku z tym, panie dyrektorze, jak bym mógł na piśmie poprosić o szerszą informację w tej sprawie, dlaczego tak to zostało ukształtowane, dlaczego z automatu państwa członkowskie nie są informowane.

Członek ETO Marek Opiola:

Panie przewodniczący, oczywiście, że przygotuję panu odpowiedź na piśmie, ale odpowiadając, jeżeliby to był przykład państwa, które nie jest zrzeszone w Prokuraturze Europejskiej, to byłoby to zaznaczone. W związku z tym wydaje mi się, że moja odpowiedź była precyzyjna. Ale oczywiście prześlemy panu przewodniczącemu stosowaną odpowiedź na piśmie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Ale to nie jest zarzut do pana, panie dyrektorze. To jest po prostu pogłębienie wiedzy w jakimś istotnym, wydaje się, fragmencie z uwagi na to, że są nieobligatoryjne instytucje, które otrzymują informacje, a państwa członkowskie, które przecież też są zainteresowane, tych informacji mogą nie otrzymywać w ważnych sprawach. W związku z tym wydaje się, że to trzeba wyjaśnić i może poprawić tę procedurę.

Członek ETO Marek Opiola:

Panie przewodniczący, nie odebrałem pana wniosku jako zarzut, tylko, tak jak pan przewodniczący stwierdził, potrzebę poszerzenia swojej wiedzy – i powiedziałem, że przygotowujemy odpowiedź na piśmie, tak żeby była dostępna dla wszystkich członków i dla pana przewodniczącego.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dobrze. Dziękuję, panie dyrektorze.

Czy ktoś jeszcze chciałby wziąć udział w dyskusji? Nie. W związku z tym dziękuję.

Dziękuję, panie dyrektorze, dziękuję pani i wszystkim państwu.

Zamykam posiedzenie Komisji.

Członek ETO Marek Opiola:

Dziękuję Wysokiej Komisji.